Grodno
№13 (495),
24 czerwca 2018
www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



SŁUŻBA PIELGRZYMUJĄCEMU LUDOWI BOŻEMU



OJCÓW PAULINÓW MOŻNA POZNAĆ PO BIAŁYM HABICIE, KTÓRY WSKAZUJE NA SROGOŚĆ ŻYCIA ZAKONNEGO POŚWIĘCONEGO PANU BOGU. OJCOWIE PROWADZĄ DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKĄ W AMERYCE, AUSTRALII, AFRYCE, W WIELU KRAJACH EUROPY: POLSCE, CHORWACJI, SŁOWACJI, CZECHACH, NIEMCZECH, FRANCJI, WIELKIEJ BRYTANII, HISZPANII, RUMUNII, NA WĘGRZECH, UKRAINIE, LITWIE. OD 1993 ROKU POSŁUGUJĄ TEŻ NA BIAŁORUSI. W CIĄGU 25 LAT SŁUŻĄ W PARAFIACH MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY W KORELICZACH ORAZ ŚW. ANNY W WOROŃCZY (DEKANAT NOWOGRÓDEK).

● ciąg dalszy na str. 3



„Madonny i nie tylko”

Projekt fotograficzny pod takim tytułem został zaprezentowany w mieście nad Niemnem. Kolekcja zdjęć autorstwa Jerzego Z. Kosiuczenki unaocznia archeologię wizerunku Madonny w postaci rzeźby średniowiecznej w Europie, pokazując, w jaki sposób kult maryjny znalazł swój wyraz w sztuce.

● ciąg dalszy na str. 4

„Osoby konsekrowane są proroctwem dzielenia się z najmniejszymi i najbiedniejszymi”. Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

Łk 1, 5-17

Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan, imieniem Zachariasz, z oddziału Abiasza. Miał on żonę z rodu Aarona, a na imię było jej Elżbieta. Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów Pańskich. Nie mieli jednak dziecka, ponieważ Elżbieta była niepłodna; oboje zaś byli już posunięci w latach.

Kiedy w wyznaczonej dla swego oddziału kolei pełnił służbę kapłańską przed Bogiem, jemu zgodnie ze zwyczajem kapłańskim przypadł los, żeby wejść do przybytku Pańskiego i złożyć ofiarę kadzenia. A cały lud modlił się na zewnątrz w czasie kadzenia. Naraz ukazał mu się anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzenia. Przeraził się na ten widok Zachariasz i strach padł na niego. Lecz anioł rzekł do niego: „Nie bój się, Zachariaszu; twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan. Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie. Będzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. Wielu spośród dzieci Izraela nawróci do Pana, Boga ich; on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznych do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały".

BYĆ GŁOSEM NADZIEI

Jan Chrzciciel był głosem zapowiadającym Mesjasza, głosem, który nie zasłaniał sobą tego, co ważniejsze, czyli Słowa, gdyż „potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał". Jako pierwszy wskazał swoim uczniom, a zarazem też tłumom na Jezusa jako oczekiwanego przez wieki Zbawiciela świata.

Obyśmy byli takim głosem, niosącym ożywcze Słowo Jezusa Chrystusa, Dobrą Nowinę, nadzieję. Nawet jeśli będzie to nas kosztowało sporo trudu i przezwyciężania samych siebie, nawet jeśli spotkamy się z niechęcią lub wrogością ze strony tłumów i współczesnych Herodów, czekających być może na inne przesłanie, bądźmy głosem samego Jezusa! Pozwólmy, by On stał się treścią naszych słów i naszego życia!

Czy potrafię się umniejszać, by inni mogli wzrastać?

Czy słucham głosu Pana?

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 5, 21-24. 35b-43

Gdy Jezus przeprawił się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: „Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła". Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał.

Wtedy przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: „Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?". Lecz Jezus, słysząc, co mówiono, rzekł do przełożonego synagogi: „Nie bój się, wierz tylko!". I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Widząc zamieszanie, płaczących i głośno zawodzących, wszedł i rzekł do nich: „Czemu podnosicie wrzawę i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi". I wyśmiewali Go. Lecz On, odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: „Talitha kum", to znaczy: „Dziewczynko, mówię ci, wstań!". Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym się nie dowiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

KRÓLESTWO BOŻE JEST WŚRÓD NAS

Bóg, który jest naszym Ojcem, nie chce dla nas cierpienia. Jedynym Jego pragnieniem jest, byśmy zamieszkali z Nim w Królestwie życia i pokoju, gdzie nie ma ani cierpienia, ani łez, ani śmierci. Jednak by mogło się to stać, oczekuje od człowieka wiary, choćby tak małej jak ziarnko gorczycy.

Dzisiaj Jezusa możemy spotkać i „dotknąć" na tyle różnych sposobów. Przede wszystkim poprzez uczestniczenie w Eucharystii. Przyjmując Komunię św., dotykamy nie skrawka Chrystusowego płaszcza, tylko samego Jezusa! Doświadczamy Jego uzdrowienia na ciele i duszy.

Przychodźmy do Wszechmocnego z czystą i wolną wiarą, gdyż do każdego z nas kieruje słowa: „Nie bój się, wierz tylko".

Czy dbam o wzrost mojej wiary?

Czy potrafię Bogu zaufać w każdych okolicznościach życia?

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁOWO REDAKTORA



Ks. Jerzy Martinowicz

„Spalają się" dla nas!

Ważną rolę w życiu diecezji grodzieńskiej spełniały i nadal spełniają zgromadzenia zakonne. Często możemy zobaczyć osoby konsekrowane pogrążone w cichą i skupioną modlitwę, którą pragną otoczyć każdego człowieka, a zwłaszcza grzeszników, bezdomnych, opuszczonych, więźniów, uchodźców...

Doniosła i warta upamiętnienia jest rola, odgrywana przez zgromadzenia zakonne na Grodzieńszczyźnie w czasie II wojny światowej, kiedy to niemal każdy klasztor udzielał pomocy materialnej oraz wsparcia duchowego ludziom biednym, rannym, prześladowanym. Siostry niepokalanki ze Słonimia – s. Maria Marta od Jezusa (Kazimiera Wołowska) i s. Maria Ewa od Opatrzności (Bogumiła Noiszewska) – pomagały wszystkim chorym i potrzebującym, rodzinom więźniów i zamordowanych; na terenie klasztoru ukrywały Żydów. Siostry nazaretanki z Nowogródka nauczały dzieci i młodzież religii, prowadziły internat i szkołę powszechną...

Osoby zakonne odważnie wkraczają do środowisk trudnych i moralnie zagrożonych, by nieść pomoc i wsparcie tym, których świat zepchnął na margines. Przez swoją wytrwałą modlitwę i pokorny trud dają świadectwo wiary, ukazują ludziom wyższe wartości.

Obecność pośród nas takich osób jest bogactwem! Dzięki nim świat z dnia na dzień staje się lepszy. Wielu ludzi na nowo odczytuje Chrystusowe słowa: „Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz" (J 8, 11). Dorastające pokolenie chętnie wstępuje na drogę pięknej przygody z Wszechmogącym, starając się żyć wiarą na co dzień, uświadamiając sobie, że „bez Boga ani do proga".

Posłudze osób konsekrowanych zawdzięczamy powstanie w diecezji grodzieńskiej wielu świątyń, nie tylko tych widocznych dla oka, lecz także – co jest znacznie ważniejsze – świątyń duchowych, w ludzkich sercach. Zawdzięczamy im również to, że nasze kościoły są dzisiaj wypełnione wiernymi, którzy trzymają się tej prawdziwej drogi, prowadzącej do życia wiecznego. W bieżącym roku w sposób szczególny dziękujemy Bogu za 25 lat posługi w diecezji grodzieńskiej ojców paulinów z Korelicz, którzy przybliżyli kult Matki Bożej Częstochowskiej, w wielu domach czczonej jako Czarna Madonna.

Dziś zakonnica idzie do szpitala, by odwiedzić chorych i umierających, skierować do nich słowa otuchy i pocieszenia. Brat lub ojciec zakonny poświęca swój czas dzieciom i młodzieży, by poprzez spędzone razem chwile oraz przykład własnego życia zasiać w ich sercach główne prawdy wiary i wzbudzić szacunek do autentycznych wartości chrześcijańskich. Codzienna, nieraz niewidoczna dla oka posługa zakonników i zakonnic jest bardzo dynamiczna, a przede wszystkim – potrzebna.

Drodzy Czytelnicy!

Otoczmy modlitwą osoby konsekrowane posługujące w naszym Kościele. Niech dalej z wielkim poświęceniem i oddaniem służą Panu i wiernym! Niech ich codzienne „spalanie się" zaowocuje Bożą łaską w sercach wielu ludzi!

"NASI ORĘDOWNICY PRZED BOGIEM"

ŚW. MARIA GORETTI: PATRONKA DZIEWIC



W ikonografii św. Maria Goretti jest przedstawiana z gałązką palmową oraz lilią w ręku.

Mając 11 lat, wolała stracić życie niż czystość. Nie przelękła się śmierci, bojąc się raczej obrazić Boga. Jest patronką młodzieży, dziewcząt i bielanek.

PRZEBACZYŁA OPRAWCY

Maria Goretti przyszła na świat 16 października 1890 roku w Corinaldo (Włochy). Po pewnym czasie rodzina przeniosła się do Ferriere di Conca. Po śmierci ojca pobożna 10-letnia dziewczynka często brała do rąk różaniec i modliła się o pokój dla duszy taty.

Po odejściu do wieczności męża i ojca cały ciężar utrzymania rodziny spadł na matkę. Starsi bracia, by zarobić na życie, musieli pracować u sąsiadów, w polu lub winnicy, Maria natomiast pomagała mamie w zajęciach domowych. Kiedy pewnego dnia usłyszała, jak chłopcy opowiadali nieskromne żarty, zawołała: „Wolałabym raczej umrzeć, niż takie słowa powtarzać". Nie spodziewała się, że tak rychło przyjdzie jej krwią i życiem przypieczętować swoje słowa.

Pierwszą Komunię dziewczynka przyjęła, mając 11 lat, i od tej chwili ze wszystkich sił starała się co dzień stawać się lepszą. 6 miesięcy później została poddana ciężkiej próbie. Rodzina Goretti dzieliła dom ze wspólnikiem ojca Marii, Aleksandrem. Gdy niegodziwy młodzieniec zaczął prześladować dziewczynkę swą grzeszną namiętnością, odepchnęła go natychmiast, ale nie poskarżyła się nikomu, gdyż Aleksander zagroził, że jeśli go wyda, zabije ją i jej matkę. Nawet po stanowczej odmowie nie zrezygnował on jednak ze swego pożądania i po raz drugi gwałtownie zaatakował Marię. Dziewczynka próbowała stawić mu opór, ze wszystkich sił krzycząc: „Nie, to jest grzech! Bóg nie chce tego". Aleksander, zdjęty strachem i gniewem, bił ją na oślep sztyletem.

Ciało Marii przeszyło 14 ciosów. Dziewczynka została przewieziona do szpitala w Nettuno. Niestety chirurdzy musieli się pogodzić z tym, że nic już nie mogą zrobić, by ją ratować. Następnego ranka Maria przyjęła Komunię św. Zapytana o Aleksandra odpowiedziała wyraźnie, że mu przebaczyła, że będzie się za niego modliła i chciałaby go zobaczyć w Niebie.

Odeszła do wieczności 6 lipca 1902 roku. W jej pogrzebie wzięło udział wiele tysięcy ludzi, poruszonych straszliwą zbrodnią Aleksandra. Z balkonów i okien na białą trumienkę padał deszcz z kwiatów. Dziewczynkę zaczęto nazywać „św. Agnieszką XX wieku".

Została beatyfikowana 27 kwietnia 1947 roku, kanonizowana 24 czerwca 1950 roku przez papieża Piusa XII. Ojciec Święty stawiał Marię Goretti jako wzór postępowania dla młodzieży. W liście „Discorsi e Radiomessaggi" nazwał ją „męczennicą ziemi i aniołem w Niebie".

CZEGO MOŻEMY SIĘ NAUCZYĆ OD ŚW. MARII GORETTI?

Święta uczy stałości w zachowywaniu Bożych przykazań. Przypomina, że lepiej jest umrzeć, niż zgrzeszyć. Jako ofiara przemocy swoim przykładem świadczy, że przebaczenie może zbawić duszę drugiego człowieka.

CIEKAWE!

Zabójca Marii wyszedł z więzienia po 28 latach. Tam przeżył całkowite nawrócenie wyproszone, jak uważał, przez wstawiennictwo dziewczynki. Ostatnie lata swojego życia mężczyzna spędził w klasztorze kapucynów jako świecki tercjarz. Był świadkiem w procesie kanonizacyjnym Marii.

Z UST ŚWIĘTEJ

„Odwagi! Bóg nas nie opuści!".

WSPOMNIENIE LITURGICZNE

Kościół wspomina św. Marię Goretti 5 lipca.

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁUŻBA PIELGRZYMUJĄCEMU LUDOWI BOŻEMU



Dziś do redakcji „Słowa Życia" zawitał o. Jerzy Sakowicz OSPPE, by opowiedzieć o początkach powstania Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (paulinów), jego charyzmacie oraz ikonie Czarnej Madonny, która mocno wpłynęła na maryjny kształt duchowości zarówno ojców zakonnych, jak i licznych wiernych Europy Centralnej i Wschodniej.

● ciąg dalszy ze str. 1

– O. Jerzy, jak powstał zakon ojców paulinów? Kiedy zaczęła się jego historia?

– Powstanie zakonu jest ściśle związane z węgierskimi ziemiami i sięga XIII w. Realizując pewnego razu wizytację w swojej diecezji, biskup Bartłomiej napotkał wielu pustelników. Duże wrażenie wywarło na nim srogie i cnotliwe życie mnichów. W 1225 roku zgromadził pustelników razem i ułożył dla nich pierwszy czasowy zbiór reguł, dotyczący życia w klasztorze podobny do konstytucji benedyktynów: praca fizyczna, modlitwa, ograniczone apostolstwo.

W 1308 roku kardynał Gentilis, legat papieża Klemensa V, oficjalnie zatwierdził Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika. Rok później zostały zatwierdzone pierwsze konstytucje zakonne. Zakon rozprzestrzenił się na Węgrzech i Półwyspie Bałkańskim, w Polsce, Austrii i Niemczech, był znany także we Włoszech, Francji, Hiszpanii i Portugalii, skąd dotarł do Ameryki Południowej wraz z pionierami chrześcijaństwa.

Z Węgier zakon paulinów rozprzestrzenił się na obszar Chorwacji, gdzie powstało około 50 klasztorów, w Remete zaś zbudowano pierwsze sanktuarium maryjne zakonu. W Chorwacji wprowadzono po raz pierwszy pauliński brewiarz i mszał. Zakonnicy prowadzili własne szkoły, a także uniwersytet. Wywodzą się spośród nich biskupi, a nawet jeden kardynał – męczennik.

Szczyt swego rozwoju zakon paulinów osiągnął w XVI w., kiedy to w krajach Europy, a także w Palestynie i Egipcie w 8 prowincjach istniało 300 klasztorów. Dziś zakon liczy ponad 70 klasztorów i około 600 członków wspólnoty zakonnej.

– Na czym polega charyzmat zakonu ojców paulinów?

– Szczególnym charyzmatem zakonu jest kult Bogarodzicy, wyrażający się głównie w naśladowaniu Jej w dziele własnego uświęcenia i w działalności apostolskiej. Jeszcze pierwsi paulini pustelnicy zgłębiali życie Pana Jezusa razem z Maryją, Jego Matką, gdyż uważali, że znacznie lepiej można zrozumieć Chrystusa, Jego słowa, uczynki i gesty „współpracując" z Tą, która najlepiej i najbardziej przyjęła Zbawcę. Modląc się do Matki Bożej, odbywamy katechizację Najświętszej Maryi Panny, która uczy nie opuszczać rąk, wyciągniętych do Niebieskiego Ojca.

– Najsłynniejszy klasztor i centrum duchowe zakonu paulinów to Sanktuarium Jasnogórskie w Polsce. Jest znane na całym świecie, gdyż na tych ziemiach znajduje się jedna z największych świętości – obraz Czarnej Madonny...

– Tak, Jasnogórskie Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Polsce wywarło znaczący wpływ na maryjny kształt duchowości zarówno ojców paulinów, jak i licznych wiernych Europy Centralnej i Wschodniej. Św. Jan Paweł II w jednym z kazań przed cudowną ikoną zaznaczył, że „łaska Jasnej Góry stała się wspólnym charyzmatem całego zakonu". Możemy dostrzec, że nie ustają też liczne pielgrzymki wiernych z różnych zakątków świata do obrazu Matki Bożej, aby wybłagać u Niej potrzebne łaski. Ludzie szczerze wierzą w orędownictwo Czarnej Madonny. A propos, ojcowie paulini, posługujący na Białorusi, mają w zwyczaju, niezależnie od tego, gdzie się udają, brać ze sobą obrazek częstochowski, by Matka Boża z Jasnej Góry zawsze była przy nich.

– Kto jest dla ojców paulinów godnym naśladowania przykładem świętości zakonnej?

– Pierwszy mnich chrześcijański, św. Paweł z Teb, żyjący na przełomie III-IV ww. Ze 113 lat życia 91 spędził w pustelnictwie, na modlitwie, pokucie i w samotności. „Sam na sam z Bogiem" – te słowa za przykładem św. Pawła stały się hasłem i wezwaniem dla każdego zakonnika w bieli. Mimo że święty nie jest formalnie założycielem naszego zakonu i jego fundatorem, dużo się wiąże z jego osobą. Przede wszystkim warto zaznaczyć, że sam zakon nosi nazwę pochodzącą od jego imienia – paulini, Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae).

W biografii świętego mówi się o tym, że codziennie otrzymywał od Boga pół bochenka chleba, który przynosił mu kruk. To żywienie się pokarmem „z nieba" zachęca ojców paulinów do szczególnej adoracji Jezusa Eucharystycznego. Wynika stąd też kolejna cecha charyzmatu naszego zakonu – życie Eucharystią.

Do charakterystycznych charyzmatów zakonu ojców paulinów należą też kontemplacja Boga w samotności, umiłowanie modlitwy liturgicznej i pokuty, działalność duszpasterska jako służba pielgrzymującemu ludowi Bożemu.

– Proszę opowiedzieć o początkach działalności ojców na Białorusi. Gdzie zostały założone pierwsze placówki dla ich posługi? Co wywarło miłe wrażenie w Kościele na Białorusi?

– Pierwsi na terenach Białorusi ojcowie paulini przez krótki czas posługiwali przy grodzieńskiej katedrze, a także w parafiach w Wołkowysku i Nowym Dworze. W ciągu 25 lat ojcowie służą w Koreliczach i Worończy. Dziś działalnością duszpasterską zajmują się tu trzej zakonnicy: o. Leonard Aduszkiewicz, o. Onufry Alchowik oraz ja.

Ja osobiście przyjechałem na Białoruś 13 lat temu. Nadal zachwycam się żywą wiarą tych ludzi. Są otwarci, przejmują się cudzym nieszczęściem, pomagają sobie nawzajem. Razem się czujemy jak jedna rodzina! Parafie są nieduże (w Koreliczach – 140 parafian, w Worończy – 109), jednak prawie każdego wiernego zawsze można zobaczyć w kościele. Nazywamy naszą świątynię „sanktuarium życia", gdyż wiemy, że Bóg nigdy nie porzuca. Nieraz się upewniałem, że Wszechmocny wspiera nas swoją łaską. Na przykład mieliśmy szczęście wyprosić dar rodzicielstwa dla pary, która przez dłuższy czas oczekiwała na dziecko. Prawie połowa parafian uczestniczy w akcji „Duchowa adopcja". Uważam to za wielkie osiągnięcie, a nawet za cud dla parafii! Modlę się i proszę Boga, by ta wiara żyła, by ludzie nigdy nie zdradzali Chrystusa. A my, ojcowie paulini, będziemy dążyli nadal robić wszystko, by nasycać głód wiernych za Bogiem.





Angelina Pokaczajło

Na 1 str. wykorzystano zdjęcie Biura Prasowego Jasnej Góry.

Z okazji Uroczystości 25-lecia obecności Zakonu Paulinów na Białorusi w Koreliczach i Worończy ojcowie będą dziękowali Panu Bogu i Bogarodzicy, Matce i Królowej, św. Pawłowi Patriarsze oraz wszystkim świętym zakonu za to, że pustynia życia zakonnego, którą zgodnie z wolą Ojca Niebieskiego mają użyźniać przez kontemplację i życie w samotności, przez trud i wyrzeczenia, przez głoszenie Ewangelii oraz dawanie świadectwa wiary i nowego życia w Chrystusie po całym świecie, wydaje owoce.

Obchody uroczystości 25-lecia obecności zakonu paulinów na Białorusi odbędą się:

28 czerwca w Koreliczach
(w święto Matki Bożej Nieustającej Pomocy, głównej Patronki parafii),
26 lipca w Worończy
(w dniu wspomnienia św. Anny, głównej Patronki parafii),
26 sierpnia w Koreliczach
(w święto Matki Bożej Częstochowskiej, Patronki i szczególnej Opiekunki zakonu).

Ojcowie paulini serdecznie zapraszają wiernych diecezji grodzieńskiej do odwiedzenia paulińskiej pustelni w dowolnym czasie.

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Chciałbym powiedzieć, zwłaszcza ludziom młodym: naszym największym wrogiem nie są konkretne problemy, niezależnie od tego, jak bardzo są poważne i dramatyczne: największym zagrożeniem jest zły duch przystosowania, który nie jest łagodnością ani pokorą, ale przeciętnością, małodusznością.

Gdy rodzice patrzą na młodego człowieka biernie siedzącego cały dzień, myślą o nim: „Jest chory, coś mu dolega" – i prowadzą go do lekarza... Czyż nie tak? Życie młodych to nieustanne dążenie naprzód, zdrowy niepokój, zdolność, by nie zadowalać się życiem bez piękna, bez koloru. Jeśli młodzi ludzie nie będą głodni autentycznego życia, dokąd będzie zmierzała ludzkość? Dokąd będzie zmierzała ludzkość z pasywną, pozbawioną niepokoju młodzieżą?

Młody człowiek musi dojść do progu pewnego przełomu, gdzie otwiera się możliwość, by przestać żyć samym sobą, swoimi dziełami, swoimi dobrami, i właśnie dlatego, że brakuje mu życia w pełni – opuścić wszystko, by pójść za Panem... Jezus nie oferuje żadnych namiastek, ale prawdziwe życie, prawdziwą miłość, prawdziwe bogactwo! Jakże młodzi mogą podążać za nami w wierze, jeśli nie widzą, że wybieramy oryginał, jeśli widzą nas uzależnionych od półśrodków? Jest źle, jeśli spotykasz chrześcijan w połowie, chrześcijan – pozwolę sobie powiedzieć – „karłowatych", którzy rosną tylko do pewnej wysokości, a dalej już nie, chrześcijan o ograniczonym, zamkniętym sercu. Jest źle, jeśli się z czymś takim spotykasz. Potrzebny jest przykład kogoś, kto zaprasza mnie do wyjścia „poza", do „więcej", aby wzrastać...

Fragmenty przemówienia podczas audiencji ogólnej w Watykanie, 13.06.2018

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Wyraz „kościół" pochodzi od greckiego „ecclesia", czyli „zgromadzenie". Prawdziwy Kościół jest wtedy, gdy ludzie stanowią wspólnotę. Jako budynek jest on potrzebny, aby zgromadzić wiernych i w ten sposób budować świątynię z żywych kamieni, którymi są nasze serca. Ewangelia uczy, że ten Kościół, węgielnym kamieniem którego jest Chrystus, buduje się na Piotrze. Dlatego stoi on już 2000 lat i bramy piekielne go nie mogą zwyciężyć, co potwierdza historia. Budowa żywego Kościoła odbywa się poprzez posługę biskupów i kapłanów z udziałem wiernych. Św. Ignacy Antiocheński mówi, że gdzie jest biskup, tam jest Kościół. A najbliższymi pomocnikami biskupów w budowaniu Kościoła są kapłani...

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości 400-lecia konsekracji kościoła pobrygidzkiego w Grodnie, 13.06.2018



◆ *Rada Kardynałów (K-9) przekazała Ojcu Świętemu Franciszkowi projekt nowej Konstytucji Apostolskiej o Kurii Rzymskiej. Na 25. Sesji Rady został przygotowany pierwszy tekst, do którego papież później wprowadzi uwagi i poprawki, według niego dobre, pożyteczne i konieczne. W dokumencie Rada podkreśliła, że różne elementy reformy Kurii Rzymskiej już wprowadzono w ciągu 5 lat działania przed K-9.*

◆ *Argentyńscy aktywiści pro-life zebrali w swoim kraju ponad 400 tys. podpisów przeciwko ustawie o aborcji, która obecnie jest omawiana w parlamencie. Przewiduje ona zaniechanie odpowiedzialności prawnej oraz kary za przerywanie ciąży. Osoby popierające nową ustawę podali do parlamentu 70 tys. podpisów za jej uregulowanie prawne. W tym momencie aborcje w kraju są nielegalne. Wyjątek stanowią sytuacje zagrożenia życiu matki lub jeśli ciąża była skutkiem gwałtu.*

◆ *Hongkong (Chiny) będzie kolejnym etapem Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię, którą organizuje wspólnota ekumeniczna Taizé. Spotkanie ponad 15 tys. młodych chrześcijan z całego świata odbędzie się 8-12 sierpnia 2018 roku. Wezmą w nim udział między innymi anglikański arcybiskup Hongkongu Paul Kwong, katolicki biskup tego miasta kard. John Tong Hon oraz pastor So Shing Yit Eric, przewodniczący Rady Chrześcijańskiej Hongkongu. Program jak zwykle będzie zawierał wspólne modlitwy, śpiewy medytacyjne, rozważania biblijne, czuwania w ciszy i in.*

◆ *Po wieloletnich staraniach katolicy odzyskali kościół św. Klemensa w Sewastopolu na Krymie (Rosja), zamknięty dla kultu religijnego w 1936 roku. W 1958 roku świątynia została przekształcona w kino, które funkcjonowało do 2006 roku. Od tej pory budynek był zamknięty. Decyzję o zwrocie znajdującej się w centrum miasta świątyni, podjęły lokalne władze. Rezydujący na Krymie biskup pomocniczy diecezji odesko-symferopolskiej Jacek Pyl zaznaczył, że „zwrot kościoła św. Klemensa wspólnocie katolickiej jest nadzwyczajnym wydarzeniem”.*

◆ *Zakończono prace związane z przeniesieniem pomnika papieża Jana Pawła II we francuskim mieście Ploërmel. Monument został przetransportowany 30 metrów od miejsca, gdzie go postawiono w 2006 roku, i znajduje się teraz na terenie gimnazjum katolickiego Sacre Coeur. Powód? Jego obecność, gdzie znajduje się krzyż katolicki, w przestrzeni publicznej była uważana za niezgodną z prawem. Jak podaje agencja AFP, pomnik wróci na poprzednie miejsce, a wokół papieskiego monumentu już w nowym miejscu zostanie zorganizowana religijna przestrzeń skupienia i modlitwy poświęcona św. Janowi Pawłowi II.*

credo.pro; pch24.pl; niedziela.pl

„Madonny i nie tylko”

● ciąg dalszy ze str. 1

PIĘKNO I TAJEMNICA RZEŹBY ROMAŃSKIEJ I GOTYCKIEJ W EUROPIE OD X DO XVI WIEKU

Prezentacja zbioru fotografii Jerzego Z. Kosiuczenki odbywała się w Centrum Informacyjno-Turystycznym Diecezji Grodzieńskiej w ramach spotkania Duszpasterstwa Nauczycieli i Wychowawców m. Grodno, organizowanego przez ks. kan. Antoniego Gremzę. Autor kolekcji, przedstawiających rzeźby Madonny, opowiedział zebranym, że prezentowane ujęcia zostały wykonane w wielu renomowanych muzeach, galeriach zamkowych, muzeach diecezjalnych, kościołach i klasztorach, starych kaplicach oraz w miejscach kultu. Zbiór powstawał w latach 1995-2015 w trakcie podróży fotografa po krajach Europy: Austrii, Francji, Niemczech, Polsce, Portugalii, Włoszech.

Jerzy Z. Kosiuczenko wykłada fizykę na Politechnice Warszawskiej. Jego pasją jest dokumentowanie folkloru Podhala, ludzi gór i muzyki, a także fotografowanie rzeźb z okresu europejskiego średniowiecza.

„Robiłem zdjęcia między innymi w Luwrze i w Muzeum Cluny w Paryżu, w Muzeum Sztuki Sakralnej w Akwizgranie, Narodowym Muzeum Bawarskim w Monachium, Muzeum Narodowym w Warszawie. Bogaty zbiór powstał na Szlaku Kościołów Romańskich w Kolonii – zaznacza pan Jerzy. – ***Podczas robienia zdjęć posługiwałem się zarówno aparatem cyfrowym jak i analogowym przy użyciu statywu, później oszczędnie stosowałem komputerowe opracowanie plików. W rezultacie zorganizowałem trzy wystawy fotograficzne dotyczące archeologii wizerunku Madonny w postaci rzeźby. Pierwsza nosiła nazwę «Madonny nie tylko piękne», kolejna «Śladami Madonn», a następna – «Madonny i nie tylko»”.***



Podczas prezentacji projektu fotograficznego w Centrum Informacyjno-Turystycznym Diecezji Grodzieńskiej

Według słów fotografika tytuł trzeciej wystawy sugeruje, że jej tematem jest nie tylko Madonna. Została tam przedstawiona między innymi fotografia jednego z najstarszych wyrzeźbionych wizerunków Chrystusa (z 975 roku, znajduje się w katedrze w Kolonii). Figura Mesjasza na złotym krucyfiksie św. Gerona jest wykonana z drewna dębowego. Jej wysokość wynosi 1,87 m (od stóp do głowy), a rozpiętość jej ramion liczy 1,66 m. Autentyczny jest również krzyż o wysokości 2,88 m i szerokości 1,98 m. Figurę cechuje miękkie poruszenie ciała oraz silny dynamizm, co podkreśla nie tylko postawa Chrystusa, lecz także opuszczona głowa oraz lekko opadające w dół dłonie. Jest to przykład rzeźby kultowej z okresu wczesno-ottońskiego, kiedy rzeźba ołtarzowa ograniczała się jeszcze do pojedynczych figur, umieszczanych nad mensą ołtarzową.

Podczas prezentacji autor zwrócił uwagę na zdjęcie rzeźby „Matki Bożej z Ołoboku”. Ta niewielka figura uchodzi za jedną z najstarszych drewnianych figur kultowych zachowanych na ziemiach chrześcijańskiej Polski. Posiada wysoką jakość artystyczną i oryginalne przesłanie treściowe. ***„Ukazuje tronującą na niskim siedzisku Maryję z zasiadającym na jej łonie Dzieciątkiem. Oboje ujęci są ściśle frontalnie. Uderza silna dysproporcja między partią nóg Madonny a jej wysmukłym torsem. Nastrój uroczystego i pozaczasowego trwania Matki z Synem subtelnie kontrastuje też z psychologizującym wyrazem miękko modelowanego oblicza Bogarodzicy, na którym maluje się smutek*** – mówi fotograf. – ***Zapewne istotnym elementem artystycznego wyrazu dzieła była kolorystyka, dziś trudna do odtworzenia na podstawie zachowanych resztek. Dominuje perłowa karnacja Maryi, ujęta żółcieniem włosów, której towarzyszy czerwień szat: rdzawy odcień płaszcza i bardziej intensywna barwa tuniki – oraz czarna «szachownica» dekorująca boki siedziska”.***

Pan Jerzy opowiedział między innymi o „Pięknej Madonnie” – figurze, która ukazuje stojącą Maryję trzymającą na ramieniu Dzieciątko. Bogarodzica jest odziana w szatę spodnią oraz obszerny płaszcz, który z tyłu dość ciasno opina jej sylwetkę, z przodu natomiast układa się w mięsiste fałdy. Z obfitością draperii szat Madonny kontrastuje nagość Dzieciątka. Matka pochyla ku Synowi swą pełną dziewczęcej urody twarz i subtelnym gestem prawej dłoni podaje mu jabłko. Chrystus opiera prawą rączkę na owocu, przyjmując go niechętnie, z bojaźnią wyraźnie malującą się na jego obliczu i czytelną w dynamicznej postawie. Znakomitość kompozycji i wybitne wartości statuaryczne idą w parze z subtelnością opracowania detalu: finezyjnym wykrojem przymkniętych oczu Maryi i koronkowością palców jej dłoni czy miękkością modelowania dziecięcego ciałka Chrystusa. Cielesna uroda Madonny, szeroko opisywana w traktatach teologicznych, jest niewątpliwie wyrazem piękna duchowego, które powinno cechować Matkę Boga. Obfitość materii płaszcza może być aluzją do idei Maryi – Matki Miłosierdzia, która ze względu na Boże Rodzicielstwo ma szczególną łaskę wstawiennictwa u swego Syna za grzeszną ludzkością. Domniemana biel płaszcza mogłaby być odniesieniem do barwy szat zbawionych opisanych w „Apokalipsie”, a czerwień do koloru krwi przelanej przez Zbawcę. Wyraźną aluzją do Ofiary na Golgocie jest motyw jabłka. Pozwala on widzieć w Maryi nową Ewę, swoją pokorną zgodą na Wcielenie naprawiającą nieposłuszeństwo Pramatki, która skosztowawszy owocu z Drzewa Poznania, sprowadziła na ród ludzki grzech pierworodny. Jego skutki zniósł poprzez zbawczą ofiarę własnego życia Chrystus – nowy Adam.



Poza zdjęciami rzeźb Madonny autor przedstawił również Piety. Opowiedział między innymi historię Piety z Lubiąża – gotyckiej rzeźby przedstawiająca Maryję, która trzyma na kolanach martwe ciało Jezusa zdjęte z krzyża. ***„Dzieło to reprezentuje nurt mistyczny w plastyce gotyckiej. Należy do wąskiej grupy rzeźb ukazujących ciało Chrystusa w układzie schodkowym, znanych w kulturze niemieckiej. Pieta jest wykonana z drewna lipowego, liczy 1,62 m wysokości i jest pokryta polichromią i ornamentalną dekoracją barokową. Figura Madonny z tyłu jest wydrążona, a postać Chrystusa jest pełnoplastyczna. Na silnie pobrużdżonym obliczu Matki Bożej rysuje się wyraz bólu i współcierpienia. Spogląda na martwe ciało Syna, spoczywające na Jej kolanach. Chrystus ma mocno odchyloną głowę. Jego lewa ręka spoczywa na lewej ręce Maryi, prawa zaś opada w dół. Ciało Chrystusa jest nienaturalnie wychudłe i zdeformowane, mocno powyginane, z charakterystycznym silnym uwydatnieniem kości żebrowych i stylizowanymi skrzepami stężałej krwi, wypływającej z równomiernie rozmieszczonych ran”*** – opowiada pan Jerzy.



Fotograf podkreślił, że pojęcie Pieta podkreśla cenione w średniowieczu cnoty Maryjne: pobożność, pokorę i miłosierdzie. Najświętsza Panna, przyjmując z pokorą wolę Boga Ojca, przyjęła radosne narodziny Chrystusa i Jego śmierć męczeńską. Te wydarzenia w sposób szczególny podkreślają więź Matki i Syna. Łącznikiem tych relacji jest gest ułożenia Jezusa na kolanach Maryi. Aktem miłosierdzia Bogarodzicy jest przyjęcie ofiarnej męki Chrystusa, podobnie jak po Jego narodzinach troskliwie zaopiekowała się Synem i jednocześnie przyjęła postawę modlitewną, co potęguje kultową funkcję Piety.

GRODNO – MIASTEM DUCHOWEGO UKSZTAŁTOWANIA

Podczas prezentacji autor podkreślił, że urodził się w Grodnie i spędził tu lata swojego dzieciństwa. Był ministrantem w kościele franciszkańskim. ***„W tej świątyni, pięknej, nastrojowej, nabrałem duchowości. To dzięki przynależności do służby ołtarza stałem się wrażliwy na piękno świata mnie otaczającego, w tym też na piękno duchowe. Jestem pewny, że ten okres miał znaczenie kluczowe, stał się fundamentem, podstawą, bagażem na całe życie*** – mówi pan Jerzy. – ***Przed prezentacją byłem nad Niemnem, gdzie zdjąłem buty, umyłem sobie nogi i uświadomiłem sobie po raz kolejny, że kocham ludzi, że chcę być otwarty na drugiego człowieka, dobry i wrażliwy wobec innych”.***

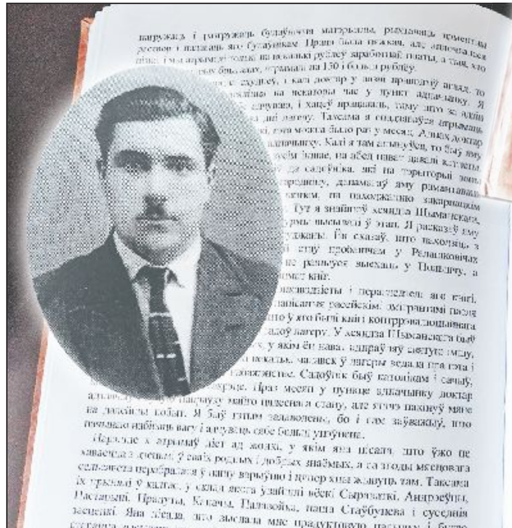
Autor także zaznaczył, że fotografując rzeźby, widział w nich przede wszystkim człowieka: ***„Widziałem maleńkie dziecko, widziałem kobietę – młodą, starszą, cierpiącą matkę. Nie interesowały mnie Madonny «współczesne», wymyślone i często bardzo prymitywne, gdyż brakuje im średniowiecznego uroku. Uważam, że był to okres dla świata najpiękniejszy, że ludzie wtedy byli inni, lepsi, niż teraz. Bardzo się cieszę, że udało mi się przedstawić mieszkańcom Grodna swoje zdjęcia oraz na ich przykładzie pokazać, w jaki sposób kult maryjny znalazł swój wyraz w rzeźbie”.***

Podczas pobytu w mieście nad Niemnem Jerzy Z. Kosiuczenko zrobił dużo ciekawych zdjęć, przede wszystkim ludzkich twarzy. Nowe prace autora wkrótce pojawią się na stronie Podhalańskiego serwisu informacyjnego watra.pl.

Kinga Krasicka

„Zajrzeć pod wieczko pamięci"

W mińskim wydawnictwie „Encyklopediks" ujrzała światło dzienne książka, w której opowiada się o życiu w byłej gminie żodziszkowskiej w pierwszej połowie XX w., a także uchyla się rąbka historii kościoła św. Judy Tadeusza we wsi Wiszniewo (dekanat Smorgonie). Wydanie jest podzielone na 2 części: pierwsza zawiera wspomnienia Feliksa Żyłki, w drugiej natomiast przedstawiono artystyczno-dokumentalną opowieść Anatola Szczuczki.



Książka wyróżnia się nie tylko pod względem treści, lecz także wyglądu. Zawiera stare zdjęcia, kopie dokumentów archiwalnych

WSPOMNIENIA PISANE SERCEM

Franciszek Żyłka, członek Białoruskiego Towarzystwa Geograficznego, edytor i fundator książki, opowiada, że pomysł jej wydania pojawił się przy tworzeniu drzewa genealogicznego rodziny Żyłków. ***„Aby doprowadzić do końca pracę nad rodowodem musiałem znaleźć pewne informacje o swoich przodkach. Wysłałem zapytanie do krewnego Bogusława Żyłki do Gdańska. W odpowiedzi na nurtujące mnie pytania dostałem od Bogusława pamiętnik jego ojca – Feliksa Żyłki, który do 1939 roku był wójtem w gminie żodziszkowskiej*** – opowiada pan Franciszek. – ***Sięga lat 1900-1951. W tych notatkach zostały odzwierciedlone główne wydarzenia w rodzinie, relacje między sąsiadami, wiernymi różnych wyznań, stosunek do nowych władz, przebywanie w miejscowościach, gdzie wolą losu powinien był się okazać autor wspomnień. Feliks zaczął zapisywać swoje spostrzeżenia i myśli pod koniec XIX w. Z biegiem czasu nazbierało się wiele notatek. Jednak niestety podczas II wojny światowej zostały zniszczone. Gdy Feliks poszedł na emeryturę, miał już więcej wolnego czasu, więc postanowił «zajrzeć pod wieczko swojej pamięci» i zapisać na papierze wszystko, co sobie przypomniał, by pokazać swoim krewnym, jakimi drogami kroczył ród Żyłków".***

Franciszek Żyłka podkreśla, że autor wspomnień, będący bratem stryjecznym jego dziadka, bardzo trafnie połączył informacje, fakty historyczne, udokumentował imiona i nazwiska mieszkańców Żodziszek i okolic.

„Sprawiło na mnie wielkie wrażenie, jak dobrze człowiek zapamiętał wszystko, co się działo w ciągu tylu lat – zaznacza pan Franciszek. – ***Na pewno wiąże się to z tym, że każde opisane wydarzenie przeszło przez jego serce. Notował te sytuacje, w których sam bezpośrednio uczestniczył. Właśnie na tym polega historyczna wartość pamiętnika. Gdyby ktoś z naukowców, pisarzy lub etnografów podjął próbę odzwierciedlenia życia żodziszkowskich ziem, opisywałby je pod pryzmatem własnej prawdy, na pierwszy plan wysuwał bohaterów bliskich sobie duchowo, pod względem ideologii, a Feliks Żyłka na pierwszym miejscu stawiał prawdę swojej ziemi. Opowiedział o kościele w Żodziszkach, kaplicy w Dubku, przytoczył dużo informacji o ks. proboszczu Romualdzie Droniczu, wspomniał o ks. Wincentym Hadlewskim oraz ks. Stefanie Zapaśniku".***

Franciszek Żyłka przetłumaczył wspomnienia krewnego z języka polskiego na białoruski, zrobił korektę, ozdobił zdjęciami z rodzinnego archiwum oraz z kolekcji Włodzimierza Lichodziedowa i Włodzimierza Bogdanowa. W wyniku powstała ciekawa książka.

„Jestem pewien, że jeśli wspomnienia zostały napisane sercem, to również trafią do serc – uważa pan Franciszek. – ***Feliks Żyłka, dokładnie notując w swoim pamiętniku najważniejsze wydarzenia z życia szlacheckiego rodu i wspólnoty parafialnej, na pewno dobrze rozumiał, że mogą się stać bodźcem do powrotu prawdziwej prawdy historycznej żodziszkowskich ziem, która «zatarły» okoliczności oraz dziesięciolecia. Cieszę się, że się udało zachować ten fundament, na którym następne pokolenia będą budowały swoje życie".***

„ŚWIĄTYŃ MILCZĄCE CIENIE"

Właśnie taki tytuł nosi druga część książki, w której opowiada się historię katolickiej parafii w Wiszniewie. Autorem dzieła – niewielkiej objętościowo, ale bardzo solidnej treściowo opowieści – jest Anatol Szczuczka, który się urodził na ziemiach wiszniewskich.

„Początki mojego utworu sięgają 2013 roku, gdy w wiszniewskim kościele znalazłem starożytny obraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus – opowiada autor. – ***Zacząłem szukać informacji o nim. Dowiedziałem się, że w świątyni na początku XIX w. znajdowały się dwa obrazy: św. Tadeusza i św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus. Oba zostały namalowane przez wybitnego białorusko-polsko-litewskiego artystę Jana Damiela. Wykonano je na zamówienie w Wilnie w 1811 roku. Po powstaniu Kalinowskiego świątynię oddano prawosławnym, katolicy natomiast pobudowali obok drewniany kościół. Tam przeniesiono obraz św. Tadeusza. Jednak wraz z kościołem nie przetrwał on I wojny światowej. Obraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus znajdował się wtedy w budynku starszej świątyni. Już za rządów władz polskich zwrócono ją katolikom, a obraz powieszono nad ołtarzem. Z biegiem czasu ikona zaczęła ciemnieć, starzeć, więc zdjęto ją i przez wiele lat po prostu się kurzyła. Na prośbę starszego pokolenia znalazłem ten obraz i przekazałem specjalistom. Dziś, po renowacji, znów zajmuje zaszczytnie miejsce w świątyni – nad głównym ołtarzem".***

Anatol Szczuczka podkreśla, że znaleziona ikona stała się prawdziwym wydarzeniem w duchowym i kulturalnym życiu Białorusi, a jego osobiście zainspirowała do szukania informacji o historii miejscowego kościoła.

„Wszystkie fakty i wydarzenia historyczne dotyczące parafii w Wiszniewie trafiające mi na oczy starannie zapisywałem i przechowywałem na komputerze – mówi pan Anatol. – ***Z biegiem czasu nazbierało się dużo poszczególnych notatek. Ciekawe, że podczas pracy nad nimi trafiały mi się fakty zupełnie nieodpowiadające rzeczywistości. Na przykład w jednym ze źródeł mówiło się o człowieku, który nie miał żadnego do czynienia z kościołem, gdyż zmarł 15 lat przed budową świątyni, a jego nazwisko widniało na liście fundatorów. Jednocześnie miejscowi parafianie nie wiedzieli o osobach, które rzeczywiście wkładały swe środki pieniężne, ofiarowały zdrowie i czas, ryzykowały życie dla budowy kościoła. Odczułem smutek z powodu tych, którzy się przyczynili do godnej sprawy, a dziś leżą w krypcie świątyni, ale nikt już nie pamięta ich imion. Dlatego postanowiłem połączyć w całość daty, nazwiska osób, które pozostawiły ślad na tej ziemi, i opowiedzieć o historii parafii. Nie chciałem podawać informacji w suchej encyklopedycznej formie, więc postanowiłem trochę pokolorować je wyobraźnią artystyczną. W wyniku powstała artystyczno-dokumentalna opowieść «Świątyń milczących cienie». Miejsce akcji oraz bohaterowie utworu naprawdę istnieli i pozostawili swój ślad w historii. Wydarzenia, opisane w tekście, rzeczywiście się odbyły. Jednak opisy zostały wymyślone. Szczerze mówiąc, każde wydarzenie mogło mieć miejsce w zupełnie innych okolicznościach".***

Autor podkreśla, że podczas pracy nad utworem musiał też wziąć pod uwagę wspomnienia starszych mieszkańców Wiszniewa, a także dokumenty archiwalne, za pomocą których sprawdzał prawdziwość informacji oraz szukał ciekawych ilustracji do książki. Korzystał też z polskich, litewskich i białoruskich wydań naukowych. Dzięki temu Anatol Szczuczka wspomniał o osobowości wszystkich księży, którzy wiarą i prawdą służyli wiernym, zajmowali się ich edukacją i wychowaniem duchowym: ks. Juliana Cimoszkiewicza, ks. Piotra Wojna-Orańskiego, ks. Józefa Kisiela.

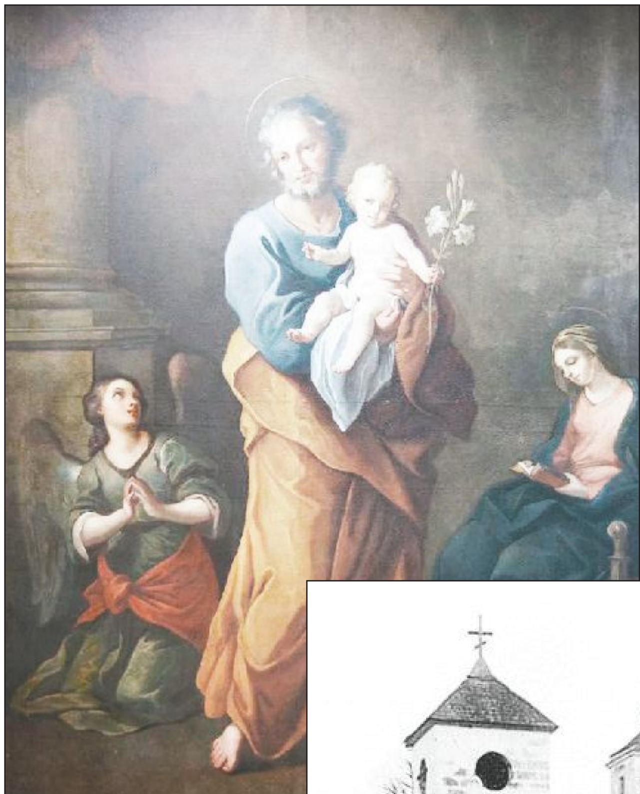
„Pragnąłem przekazać relacje między ludźmi i konfesjami, pokazać ciekawą historię kościoła, w którym mimo tragicznych wydarzeń nadal brzmią słowa chwalące Boga, ponieważ świątynia zawsze znajdowała się pod niezawodną obroną św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus – mówi pan Anatol. – ***Nie jestem pisarzem, po prostu wkładałem w swój utwór serce, gdyż pamięć o przodkach, o rodzinnej miejscowości, gdzie przyszedłem na świat i mieszkałem, jest dla mnie święta".***

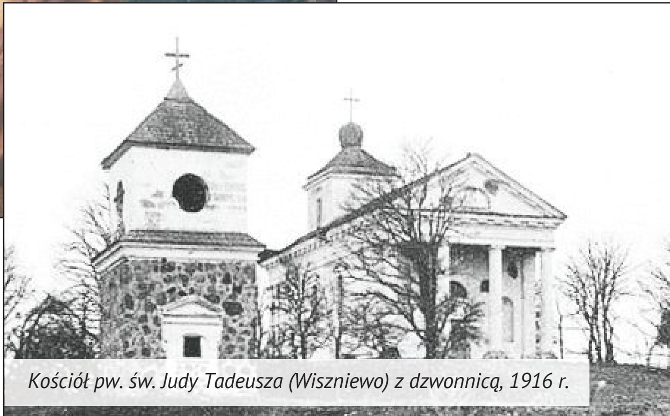
Anatol Szczuczka podkreśla swoją radość z powodu tego, że poznał edytora i fundatora Franciszka Żyłkę, który zaproponował połączyć pod jedną okładką wspomnienia Feliksa Żyłki i historię kościoła w Wiszniewie. Tak z Bożą pomocą powstała ta książka.

Wydanie ukazało się nakładem 200 egzemplarzy. Zaciekawi osoby, które się interesują historią Białorusi, a przede wszystkim tych, którzy są w jakiś sposób związani z żodziszkowską i wiszniewską parafią.

Kinga Krasicka

Wydawca nie przez przypadek umieścił pod jedną okładką wspomnienia napisane przez Feliksa Żyłkę i opowieść „Świątyń milczące cienie". Tak się złożyło, że ród Żyłków przed przeniesieniem się w 1900 roku do folwarku Stołbucewo żodziszkowskiej parafii w ciągu dwóch wieków mieszkał w folwarku Rozkosz niedaleko wsi Sławczeniaty wiszniewskiej parafii. Opowieść i wspomnienia uzupełniają się nawzajem.





Kościół pw. św. Judy Tadeusza (Wiszniewo) z dzwonnicą, 1916 r.



„Fałszywy Papież"

Pod takim tytułem ukazała się książka przygotowana przez włoskich dziennikarzy. Zostały w niej zgromadzone nieprawdziwe informacje o Ojcu Świętym Franciszku oraz jego wypowiedzi, pojawiające się w mediach.

Nello Scavo, jeden z autorów, powiedział, że pomysł wydania powstał po tym, jak światło dzienne ujrzała książka „Wrogowie Franciszka". W niej dochodzono, z jakim sprzeciwem oraz przeszkodami spotyka się papież. Autorzy książek wybrali około 80 podstawowych oskarżeń pod adresem Ojca Świętego i podjęli poważną pracę, by je obalić.

„Wybraliśmy wiadomości, które wydały się nam najciekawsze, zaczynając od czasów dyktatury argentyńskiej do naszych dni. Każdą z nich, jedną po drugiej, sprawdzaliśmy, uzupełniając o podważenie i wykrycie" – zaznaczył jeden z autorów.



Do Watykanu wróciła unikalna kopia listu Kolumba

Została skradziona w nieznanych okolicznościach i zamieniona na podróbkę.

Mowa o 8-stronicowym liście, który Kolumb napisał w 1493 roku do hiszpańskich zakonników, zawiadamiając o odkryciu Ameryki oraz zasobach naturalnych tych ziem. W tamtym okresie zrobiono kilka dziesiątków kopii tego listu, które zostały wysłane do różnych części Europy.

W 2011 roku do Ministerstwa Bezpieczeństwa Wewnętrznego USA zwrócił się ekspert ds. starożytnych ksiąg i manuskryptów, który wyraził opinię, że list Kolumba w zbiorze watykańskim nie jest autentyczny. Przeprowadzone badanie potwierdziło ten fakt. Po 7 latach poszukiwań pracownicy amerykańskich służb specjalnych odzyskali skradziony oryginał.



Zmarła najstarsza zakonnica na świecie

Victoria de la Cruz należała do Zgromadzenia Sióstr Adoratorek. Niedługo obchodziłaby swoje 111 urodziny.

S. Victoria urodziła się w 1907 roku w Maladze (Hiszpania). Po złożeniu ślubów zakonnych została wysłana do Japonii. Tam założyła kilka szkół. Była przełożoną wspólnot zakonnych.

Do końca życia pracowała na rzecz młodzieży oraz kobiet. Za swoją działalność została odznaczona przez władze Japonii. Rok temu, kiedy obchodziła swoje 110. urodziny, stała się znana „youtuberom" na całym świecie. W rytm „castañuelas" zagrała wówczas znaną piosenkę „Que viva España!" („Niech żyje Hiszpania!").



W jakich wypadkach w kościele mogą odmówić celebracji Mszy św. pogrzebowej?

Prawo na pogrzeb kościelny posiada każda ochrzczona osoba. W Kodeksie Prawa Kanonicznego są wymienione sytuacje utraty przez wiernego tego prawa (kan. 1184 § 1). Powinni zostać go pozbawieni:

1) notoryczni apostaci, heretycy i schizmatycy;

2) osoby, które wybrały spalenie swojego ciała z motywów przeciwnych wierze chrześcijańskiej (na przykład po to, by zaprzeczyć prawdzie o wskrzeszeniu umarłych w dniu Sądu Ostatecznego);

3) inni jawni grzesznicy, którym nie można przyznać pogrzebu bez publicznego zgorszenia wiernych.

Samobójstwo również jest jednym z powodów, dla których osoba ochrzczona może zostać pozbawiona katolickiego pogrzebu. Nigdy nie udziela się go człowiekowi nieochrzczonemu, jeśli nie był on katechumenem (osobą przygotowującą się do przyjęcia chrztu).

Niezgodzenie się na pogrzeb w kościele oznacza też odmowę odprawienia Mszy św. pogrzebowej. Jednak nie oznacza to, że za zmarłego nie można się modlić lub celebrować w jego intencji Eucharystii. Można i nawet trzeba ofiarować ją za tego człowieka, jednak nie powinna pochodzić z formularza Mszy św. pogrzebowej.

Bez wątpienia ci, którzy świadomie porzucili wiarę chrześcijańską, nie mają prawa na pochówek katolicki. Jednak jeśli ochrzczony katolik nie praktykował swojej wiary, nie oznacza to, że publicznie się jej wyrzekł. Kapłan nie ma prawa odmówić pogrzebu takiej osoby, jeśli osobiście się nie upewnił, na przykład, podczas wizyty duszpasterskiej, że tamten nie chce mieć nic wspólnego z wiarą. Podczas pogrzebu osoby niepraktykującej kapłan może wyrazić brak akceptacji przez Kościół podobnego zachowania przez mniej uroczystą ceremonię lub odpowiednie kazanie.

Najczęściej odmowa pogrzebu dotyczy tzw. „jawnych grzeszników" – tych, którzy jawnie i publicznie żyli w związkach niesakramentalnych. W przypadku, gdy te osoby utrzymywały kontakt z Kościołem, modliły się, najczęściej podczas pogrzebu nie daje się pozwolenia na wniesienie ciała tego człowieka do świątyni, ale Msza św. jest celebrowana w jego intencji.

Jednocześnie we wcześniej wspomnianym kan. 1184 § 1 KPK jest wyraźnie podkreślone, że odmowa pogrzebu kościelnego nie dotyczy wymienionych wyżej osób (oprócz nieochrzczonych), które pod koniec życia wyraziły jakikolwiek dowód skruchy. Sytuacja zmienia się w sposób kardynalny dla wiernych, którzy przed śmiercią przystąpili do sakramentu spowiedzi i otrzymali odpuszczenie grzechów. Do dowodu skruchy przed śmiercią można też zaliczyć prośbę o przybycie kapłana, nawet jeśli nie zdążył on przyjechać, ucałowanie krzyża, akt żalu za grzechy, uczynienie na sobie znaku krzyża.

Ks. Paweł Ejsmont
Według grodnensis.by

LETNI ODPOCZYNEK: BY ODNOWIĆ SIŁY DUCHOWE I FIZYCZNE

Wielu wybiera się latem na urlop. Zwykle planuje się go odpowiednio wcześniej, by ze wszystkim zdążyć i maksymalnie skorzystać z przeznaczonego na odpoczynek terminu. A jak spędzają swój czas wolny w trakcie wakacji alumni wyższego seminarium? Jak odpoczywają w lecie osoby duchowne i konsekrowane?

Podczas letniego odpoczynku alumni wyższego seminarium pozostają tam jeszcze przez pewien czas. Spełniają obowiązki tych, ofiarną pracę których nie zawsze się zauważa w trakcie roku akademickiego, a która jest bardzo ważna i niezbędna. Tak więc klerycy porządkują terytorium przyległe do seminarium, dbają o czystość i ład wewnątrz budynku, przygotowują go do rekolekcji, w których wkrótce będą uczestniczyli ministranci i kapłani. To bezcenne doświadczenie uczy kleryków troszczyć się o swoją Alma Mater, szanować pracę i wysiłek innych ludzi.

W zależności od etapu formacji, na którym znajduje się przyszły kapłan, władze seminaryjne wyznaczają dla alumna praktykę duszpasterską. Na przykład pierwszy i drugi rok wyjeżdża do obozu wypoczynkowego dla dzieci w Niecieczy przy „Caritas" diecezji grodzieńskiej. Klerycy trzeciego, czwartego i piątego roku w ciągu jednego z letnich miesięcy pomagają kapłanom w parafiach w wypełnianiu ich codziennych obowiązków (organizacji i realizacji „Wakacji z Bogiem", pielgrzymek, posłudze liturgicznej podczas Mszy św., spotkaniach z ministrantami i wiernymi parafii i in.).

Trudno też wyobrazić sobie wakacje kleryków bez spotkania z osobami, które są źródłem ich życia i niestrudzenie towarzyszą im w drodze do kapłaństwa, czyli z rodzicami i proboszczem rodzinnej parafii. Czas spędzony z bliskimi jest bodźcem do tego, by z nowymi duchowymi siłami wejść do następnego roku akademickiego.



Kl. Eugeniusz Amosionok

Najgłębiej utkwiły mi w pamięci wakacje po pierwszym roku nauki. Nawet dokładnie nie rozumiem, dlaczego właśnie je pamiętam tak wyraźnie... Być może, z tego powodu że mój odpoczynek rozpoczął się wtedy udziałem w rekolekcjach ignacjańskich, które pozostawiły ogromny ślad na mojej duchowości i teraz są nieodłączną częścią mojej formacji seminaryjnej. Potem miałem unikalną możliwość odbywać praktyki w obozie wypoczynkowym dla dzieci w Niecieczy. Emocji i wrażeń, które otrzymałem podczas bycia z dziećmi, nie zapomnę nigdy. Udało mi się też dołączyć do pielgrzymki Grodno-Nowogródek, którą co roku organizują siostry nazaretanki. Tam poznałem wspaniałych ludzi, którzy wpłynęli na moją osobowość i dziś niestrudzenie towarzyszą mi w drodze do kapłaństwa. Czas spędzony w seminarium razem z osobami myślącymi podobnie, również nauczył mnie wielu rzeczy, między innymi troski o jedność, konieczności okazywania wsparcia sobie nawzajem podczas wykonywania codziennych obowiązków oraz umiejętności pozostawania życzliwym mimo różnych okoliczności życiowych. Myślę, że właśnie wymienione wydarzenia sprzyjały temu, że ów letni okres będę pamiętał przez całe życie.

Kapłani, siostry, ojcowie i bracia zakonni również mają kilka tygodni odpoczynku. Mogą skorzystać z nich w każdym czasie, w tym też latem (w miarę możliwości, po uzgodnieniu z przełożonymi). Duchowni i osoby konsekrowane planują urlop na swój gust. Przede wszystkim jakiś czas warto poświęcić rodzicom, później spotkać się ze znajomymi, krewnymi, przyjaciółmi. Można też udać się w pielgrzymkę lub wyruszyć w podróż, spędzić czas na łonie przyrody lub odwiedzić dom braci czy sióstr ze swojego zgromadzenia, wziąć udział w rekolekcjach. Najważniejsze, by czas odpoczynku został wykorzystany pożytecznie przede wszystkim dla duszy.

S. Wirginia Chocian CSFN

W ubiegłym roku tydzień spędziłam u krewnych w Polsce. Było niezwyczajnie i ciekawie, gdyż gościłam u bliskich, z którymi nigdy przedtem się nie spotkałam. Po raz ostatni moja mama kontaktowała się z nimi, gdy była jeszcze maleńką dziewczynką. Potem więź została stracona. Nikt dokładnie nie znał ani adresu, ani nazwiska tych krewnych. Wiedzieliśmy tylko, że są, czasami wspominaliśmy o nich z chęcią wznowienia kontaktu. Po pewnym czasie przez internet udało mi się znaleźć brata mamy, kapłana, który wykłada na uniwersytecie w Zielonej Górze. Bardzo się ucieszył i zdziwił, że ma siostrzenicę, która jest zakonnicą. Wszystkim swoim znajomym o tym opowiedział! W ciągu roku pisaliśmy do siebie, a potem pojechałam w odwiedziny. Tam poznałam jego mamę. Trochę dziwnie się czułam, oglądając te same zdjęcia, co przechowywaliśmy w domu, słuchając opowiadań o pradziadku i prababci mieszkających u nas... Dziękuję Bogu, że dał mi możliwość poznać krewnych, z którymi mam tak dużo wspólnego! Ta historia zainspirowała mnie również więcej się modlić za kapłanów, posiadających tak trudny i odpowiedzialny dar posługi duszpasterskiej. Teraz już nie mogę nie wspominać o nich w swoich modlitwach.





Ks. Władysław Surwiło

Ubiegłym latem nieliczną grupką – ja, diakon, kleryk oraz dwóch świeckich chłopaków – wyruszyliśmy w pielgrzymkę samochodową. Postanowiliśmy zwiedzić wszystkie centra obwodowe Białorusi, by zobaczyć starożytne kościoły i cerkwie naszego kraju. Złożyliśmy też pokłon u stóp Matki Bożej Królowej Jezior w Brasławie. Ogromne wrażenie wywarł na nas Sobór św. Zofii w Połocku... W ciągu pięciu dni pokonaliśmy ponad dwa tysiące kilometrów! W czym tkwi zaleta pielgrzymki samochodowej – możesz zrobić postój w każdym miejscu, gdzie będziesz chciał. Jako kapłan nie miałem problemu, by się umówić z proboszczami parafii na nocleg, więc z tym kłopotów nie mieliśmy. Oczywiście taka pielgrzymka nie mogła nie pozostawić w mojej duszy pewnego śladu. Po pierwsze, w podróży człowiek się ubogaca: poznaje nowe miejsca, osoby. Po drugie, podczas pielgrzymki można „naładować się" szczególną atmosferą w omodlonych miejscach. I po trzecie, jest okazja do spojrzenia na siebie z dystansu, nauczenia się akceptacji własnej osobowości oraz innych ludzi. Bez wątpienia było to bardzo wartościowe i ciekawe przeżycie. W miarę możliwości na pewno bym podjął je na nowo.

Letni odpoczynek to wspaniała okazja do tego, by się nauczyć poprawnie wyznaczać priorytety i owocnie zagospodarować czas wolny. Innymi słowy, jest to bezcenny dar, wartość którego w całości zależy od tego, w jakim stopniu rozważnie i świadomie osoba wykorzystuje otrzymaną od Boga możliwość wzrastania w miłości do Chrystusa i bliźniego.

Angelina Pokaczajło

WIADOMOŚCI



W DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ NOWY KAPŁAN!

Święcenia kapłańskie z rąk biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza przyjął diakon Andrzej Kowszuk, alumn Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie. Uroczystość miała miejsce w katedrze św. Franciszka Ksawerego. Po czym neoprezbiter zgodnie z tradycją udał się do rodzinnej parafii Trójcy Przenajświętszej i św. Franciszka z Asyżu w Świsłoczy (dekanat Brzostowica Wielka), gdzie odprawił prymicyjną Mszę św. Kapłan modlił się za bliskich oraz za tych, do których w najbliższym czasie zostanie posłany, by pełnić posługę duszpasterską.

NOMINACJE

W Diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Królowej Naszych Rodzin w Trokielach (dekanat Raduń) odbyło się pierwsze spotkanie nowego kolegium konsultorów oraz rady kapłańskiej diecezji grodzieńskiej. Obie struktury będą działały w odnowionym składzie w ciągu kolejnych pięciu lat.

W skład kolegium konsultorów diecezji grodzieńskiej weszli: biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski, ks. kanonik Aleksander Mackiewicz, ks. kanonik Włodzimierz Hulaj, ks. kanonik Jan Kuczyński, ks. kanonik Józef Bogdziewicz, ks. kanonik Henryk Jabłoński, ks. kanonik Antoni Gremza. Członkowie kolegium konsultorów odpowiednio do nominacji są też członkami rady kapłańskiej. Oprócz nich w skład rady weszli: ks. kanonik Cezary Mich, ks. Witalij Wojciechowski, ks. kanonik Czesław Pawlukiewicz, ks. Andrzej Znosko, ks. Jan Rusznicki, ks. Tomasz Książkiewicz CMF, ks. kanonik Jan Puzyna, ks. Jerzy Kuźmicz, ks. Antoni Kozłowski, o. Andrzej Szczupał CSsR.

WSPÓLNOTY ZAKONNE

Rodzina salezjańska w Smorgoniach obchodziła Dzień Jedności. Gośćmi honorowymi byli nuncjusz apostolski na Białorusi arcybiskup Gabor Pinter, biskup Aleksander Jaszewski SDB, a także ks. Józef Zaniewski SDB, który rozpoczynał dzieło salezjańskie w naszym kraju. Po uroczystej Mszy św. z tej okazji w oratorium nastąpił ciąg dalszy uroczystego programu.

WYDARZENIA KULTURALNE

Dzieci i młodzież parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jozafata Kuncewicza w Sopoćkiniach wystąpili w miejscowym Domu Kultury z przedstawieniem „Porzuć swoją ziemię". Zostało ono poświęcone postaci św. Antoniego z Padwy, a jego celem było pokazanie, czego uczy ten święty współczesnych ludzi.

W kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Grodnie ministranci wspólnie z chórem „Misterium" przedstawili wiernym pantomimę pod tytułem „Życie Ewangelią jest możliwe". Była oparta na epizodach z życia św. Jana Pawła II.

W Grodnie finiszowała X Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej. W tym roku w wydarzeniu wzięło udział około 500 chłopców i dziewcząt z 30 parafii.

JEDNYM WERSEM

• „Wakacje z Bogiem", w których uczestniczyły setki dzieci, odbyły się w parafiach Bożego Miłosierdzia w Grodnie i Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Iwiu. • W parafii św. Stanisława Kostki w Wołkowysku obchodzono trzecią rocznicę konsekracji kościoła. • W kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego (pobernardyński) obchodzono 400-lecie poświęcenia świątyni oraz 40. rocznicę święceń kapłańskich proboszcza parafii ks. prałata Antoniego Chańko. • 7 absolwentów kursów katechetycznych przy Wydziale Nauczania i Wychowania Kurii Grodzieńskiej otrzymało dyplomy oraz pasterskie błogosławieństwo biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza.

Przegląd wiadomości przygotowano na podstawie strony internetowej ***grodnensis.by.***

W MODLITWIE WSPOMINAMY ZMARŁYCH DUSZPASTERZY:

25 czerwca 1939 r. – ks. Tomasz Kaliński, *prob. Międzyrzecze;*
30 czerwca 1994 r. – ks. Stanisław Pietrasz SchP, *prob. Krzemienica.*

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

PIESZA PIELGRZYMKA WYRUSZY Z GRODNA DO NAUMOWICZ

Pątnicy udadzą się do miejsca spoczynku rozstrzelanych podczas II wojny światowej mieszkańców Grodna i Lipska. Hasło tegorocznej pielgrzymki – „Aby ich świadectwo nie zostało zapomniane!".

Odbędzie się 14 lipca. Zbiórka w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej (franciszkański) o godz. 12.00, gdzie będą miały miejsce wspólna modlitwa, adoracja Najświętszego Sakramentu oraz błogosławieństwo. Pielgrzymi dotrą do Fortu nr 2 niedaleko Naumowiczów, by wziąć udział we Mszy św. w intencji tych, który zginęli. Eucharystia rozpocznie się o godz. 19.00.

Informacje szczegółowe pod numerem: (8 029) 286-31-78, ks. kan. Antoni Gremza.

IX PIELGRZYMKA WYRUSZY Z GRODNA DO NOWOGRÓDKA

Pielgrzymka do miejsca śmierci męczeńskiej 11 błogosławionych sióstr nazaretanek odbędzie się w dniach od 22 do 28 lipca.

Temat tegorocznego pielgrzymowania – „Męczeństwo: miłość, wierność i troska o wspólnotę Kościoła". Na hasło pielgrzymki obrano słowa „Oto wola Twoja".

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 20 lipca o 20.00 w grodzieńskim kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (ul. K. Marksa 27).

Zapisać się można podczas spotkania lub pod numerami: (8 029) 882-60-88 – s. Filotea; (8 033) 321-26-33 – s. Klara.

„SZKOŁA RODZENIA" ODBĘDZIE SIĘ W NOWOGRÓDKU

Kurs zajęć dla małżonków, ginekologów, akuszerów i innych zainteresowanych tematem zaplanowano na 6-11 lipca.

Jego cel – przygotowanie rodziców do porodu naturalnego oraz formacja instruktorów, którzy będą pomagali młodym rodzinom w okresie przedporodowym.

„Szkoła" proponuje cykl spotkań:

- robienie specjalnej gimnastyki;
- muzykoterapia;
- odpoczynek, relaks;
- przygotowanie do porodu;
- opieka nad noworodkiem.

Zajęcia odbywają się w ciekawej i różnorodnej formie: słuchanie wykładów, oglądanie filmów oraz modlitwa za dzieci.

„Szkoła Rodzenia" nosi charakter chrześcijański, ponieważ opiera się na osobistej rozmowie z Bogiem. Najważniejszy czas w ciągu dnia – Eucharystia.

Zapisać się na kurs można do 26 czerwca pod adresem elektronicznym meleshko_irina@mail.ru lub pod numerem (8 029) 588-42-73 (Irena Mieleszko).

KARMELICI BOSI ZAPRASZAJĄ NA REKOLEKCJE

Będzie to czas duchowego odnowienia w duchu św. Teresy od Jezusa, św. Jana od Krzyża, św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz innych świętych zakonu karmelitów.

Plan rekolekcji do końca 2018 roku:

24-26 sierpnia – „Modlitwa jako przygotowanie do sakramentu pokuty", *o. Jerzy Kułaj OCD;*
24-28 września – „Rola Ducha Świętego w życiu duchowym oraz posłudze kapłana" (dla kapłanów), *o. Kazimierz Morawski OCD;*
14-16 grudnia – „W ogrodzie św. Teresy od Jezusa – droga życia duchowego", *o. Siergiej Tryścień OCD.*

Po raz pierwszy rekolekcje odbędą się w nowym karmelitańskim domu zakonnym w Miadzieli (archidiecezja mińsko-mohylewska).

Zapisy pod numerami: (8 017) 972-29-00, (8 029) 557-69-12 – o. Henryk Walejko OCD – lub mailowo: karmelmiadziel@gmail.com.

LETNIE REKOLEKCJE ODBĘDĄ SIĘ W ROSI

Co miesiąc w centrum rekolekcyjnym „Dom Miłosierdzia" będą się odbywały 3-dniowe ćwiczenia duchowe.

29 czerwca – 1 lipca: rekolekcje dla mężczyzn, *ks. Walerian Lisowski.*
13-15 lipca: „Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia..." (Mt 6, 14), *ks. Mikołaj Cichonowicz.*
20-22 lipca: „Jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego" (J 3, 3), *ks. kan. Czesław Pawlukiewicz.*
27-29 lipca: „Do ocalenia przez przebaczenie", *ks. kan. Józef Hańczyc.*
10-12 sierpnia: „Nie bój się, wierz tylko..." (Mk 5, 36), *ks. Jerzy Kuźmicz.*
24-26 sierpnia: „Siedem grzechów głównych" (zgodnie z nauką Ojców Kościoła), *ks. Aleksy Romańczuk.*

Rozpoczęcie rekolekcji o godz. 18.00.
Zakończenie – o 15.00.

Aby wziąć udział w ćwiczeniach duchowych, trzeba się zarejestrować pod numerem: (8 029) 886-31-28. W tym celu można dzwonić od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-12.00, 20.00-21.00.

Kalendarz wydarzeń

29 czerwca
Uroczystość Świętych Piotra i Pawła Apostołów.

1-2 lipca
Uroczystości w Sanktuarium Narodowym w Budsławiu.

3 lipca
Święto św. Tomasza Apostoła.

6-7 lipca
Uroczystości w Diecezjalnym Sanktuarium MB Królowej Naszych Rodzin w Trokielach.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii"
Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Świsłoczy na 100.8 FM.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" w programie „Radio Vaticana Telepace". W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Lipiec

Aby cała wspólnota diecezjalna (biskupi, kapłani, osoby życia konsekrowanego i wierni) była odpowiedzialna za sprawę Pierwszego Synodu Diecezjalnego.

Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Sołobudzie
z okazji Imienin składamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń: mocnego zdrowia, sił i wytrwałości na każdy dzień, niezachwianej wiary i nadziei, a także optymizmu na co dzień i pokoju w sercu.
Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Janowi Załodze
w dniu Imienin życzymy błogosławieństwa Bożego, zdrowia, radości, optymizmu, mocnej wiary, sił w głoszeniu Ewangelii oraz nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Żyrmun

Czcigodnemu Księdzu Piotrowi Morcińcowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy Bożego błogosławieństwa, wszelkich darów Ducha Świętego na każdy dzień, nieustannej opieki Maryi i świętego Patrona, a także mocnego zdrowia i ludzkiej życzliwości.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Jezior

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Łozowskiemu
z okazji Imienin życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Najświętszej Maryi Panny, darów Ducha Świętego, wszelkich łask od Chrystusa, mocnego zdrowia, pokoju w sercu, pogody ducha oraz życzliwych ludzi obok.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca ze Strubnicy

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Zwierzyńskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia połączone z modlitwą: błogosławieństwa Bożego, darów Ducha Świętego, radości i mocnego zdrowia. Niech święty Patron i Matka Boża otaczają Cię opieką. Za dobroć, owoc pracy, rozsądność, czułe serce i łagodny uśmiech, troskę o świątynię i parafian, przykład wiary i pobożności bardzo Ci dziękujemy.
Parafianie z Wornian oraz wierni z kaplicy w Woronie

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Kowszukowi
z okazji rozpoczęcia posługi kapłańskiej z całego serca życzymy zdrowia na długie lata, dobrych i wiernych ludzi obok, mocnej wiary, niegasnącej nadziei. Niech miłosierny Bóg błogosławi każdy dzień Twojego życia, Maryja otula płaszczem swej opieki, a Duch Święty oświetla wybraną drogę, by przynosiła obfite owoce.
Wierni z parafii Trójcy Przenajświętszej i św. Franciszka z Asyżu w Świsłoczy

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Adamowiczowi
z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: mocnego zdrowia, pogody ducha, radości, wytrwałości, optymizmu oraz niegasnącego zapału wiary, nadziei i miłości.
Wierni z parafii Dociszki

Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi Janowi Rejszelowi
z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia. Niech w Twym sercu zawsze mieszkają Boża radość, światło, łaska. Niech Pan obdarza Cię swym błogosławieństwem, Jezus Chrystus broni od nieszczęść, a Matka Boża, święty Patron i Anioł Stróż nieustannie mają w swej opiece. Niech posługa będzie napełniona mocą i darami Ducha Świętego, a zdrowie i cierpliwość nigdy Cię nie opuszczą. Zawsze pamiętamy o Tobie w modlitwach.
Wierni ze wsi Miesztuny, Skiersie, Wielkie Sioło, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Żołudka oraz rodzina Szczetko

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rusznickiemu
z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, obfitych łask Bożych, darów Ducha Świętego, wytrwałości w realizacji Bożych zamiarów, nieustannej opieki świętego Patrona oraz życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej. Szczerze dziękujemy Ci za czas, który nam poświęcasz, za ofiarną posługę w parafii, głoszenie Słowa Bożego, wspaniały przykład wiary, mądrość, otwarte serce i nieustanną troskę o każdego z nas.
Komitet kościelny i parafianie z Korobczyc

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Koleśnikowi
z okazji Imienin z całego serca składamy życzenia: mocnego zdrowia, sił, pogody ducha, pomyślności w pracy duszpasterskiej, radości oraz ludzkiej dobroci i miłości.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Zodziszek, wierni ze wsi Andrzejowce, rodzina Kogarków z dziećmi z Nowosiołków

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Szańczukowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Niech całe Twe życie będzie wypełnione światłem i miłością, Zbawiciel prowadzi Cię wspaniałą drogą kapłaństwa, a obok będą tylko życzliwi ludzie. Szczęść Boże!
Parafianie i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Hozy

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Piotrowi Kubelowi
z okazji Urodzin i Imienin składamy wiązankę szczerych życzeń. Niech dobry Bóg pomnaża Twą wiarę, daje dużo sił i zdrowia, Duch Święty obficie obdarza mądrością, Matka Boża otula swoją opieką i miłością, a św. Piotr towarzyszy we wszystkich sprawach życiowych. Życzymy także dobroci od każdego człowieka spotkanego na drodze życia oraz dziękujemy za dobre serce i wspaniały przykład wiary.
Z modlitwą Kółka Różańcowe, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca oraz parafianie z Krupowa i kaplicy w Wołdaciszkach

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Astukiewiczowi
z okazji Imienin oraz 18. rocznicy święceń kapłańskich składamy wiązankę serdecznych życzeń: wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego na długie lata posługi kapłańskiej, nieustannej pomocy świętego Patrona, miłosierdzia Bożego, pomyślności, zdrowia, pogody ducha i radości na co dzień.
Parafianie, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Indury, wierni z Wołkowyska

Czcigodnemu Księdzu Janowi Sarele
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, opieki Matki Niepokalanej i świętego Patrona, dużo zdrowia, dobrego humoru i pogody ducha. Szczęść Boże!
Łucja Łabecka i Stanisława Sidorowicz, a także Kółko Różańcowe św. Józefa z parafii Wołpa

Czcigodnym Księżom Janowi Sarele i Janowi Rejszelowi
z okazji Imienin przesyłamy szczere życzenia: zdrowia, prawdziwej radości i jasnej nadziei, szczerych i uczciwych ludzi na drodze życiowej, miłosierdzia, pomyślności, niegasnącego ciepła duchowego w niełatwej posłudze kapłańskiej.
Henryk Dziemieszczyk, Maria Wiszniewska z rodziną, Wołpa

Czcigodnemu Księdzu Michałowi Łastowskiemu
z okazji Urodzin życzymy opieki Matki Najświętszej, wszelkich darów Ducha Świętego, dużo sił i zdrowia do realizacji Bożych zamiarów, życzliwych ludzi obok. Dziękujemy za dobre serce, mądre rady i czas, który nam ofiarujesz.
Wierni z Grodna-Augustówka

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Etelowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Niech Wszechmogący wynagrodzi Ci mocnym zdrowiem, wytrwałością i niegasnącym zapałem, Maryja nieustannie otula matczynym płaszczem, a święty Jan Chrzciciel towarzyszy we wszystkich sprawach. Dziękujemy za dobre serce, życzliwość, modlitwy i cierpliwość do nas. Niech miłosierny Bóg błogosławi Twoim rodzicom.
Legion Maryi, grupa modlitewna Dobrego Pasterza, apostolat „Margaretka”, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Komitet Kościelny oraz wdzięczni wierni z parafii Miłosierdzia Bożego w Grodnie

Czcigodny Księże Janie Gawecki!
Z okazji Imienin pragniemy złożyć Ci najpiękniejsze życzenia. Niech radosny nastrój, obecny w dniu Twojego święta, towarzyszy Ci na każdy dzień, a każde przedsięwzięcie realizuje się z łatwością i przynosi owocne plony. Niech Ci Bóg we wszystkim błogosławi!
Z modlitwą apostolat „Margaretka”, Legion Maryi i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Iwiu

Czcigodnemu Księdzu Olegowi Janowiczowi
z okazji Urodzin życzymy obfitych łask Bożych, błogosławieństwa i samych radosnych chwil. Niech Chrystus będzie Ci Przewodnikiem, Duch Święty nieustannie udziela swych darów, a Najświętsza Maryja Panna zawsze się Tobą opiekuje. Dziękujemy za przykład pobożności oraz za to, że jesteś z nami.
Apostolat „Margaretka” i Legion Maryi z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Iwiu

Czcigodnemu Księdzu Witalemu Czurganowi
z okazji Urodzin przesyłamy szczere życzenia: zdrowia, prawdziwej radości i jasnej nadziei, szczerych i sumiennych ludzi na drodze życiowej, miłosierdzia i wielkoduszności, pomyślności oraz niegasnącego ciepła duchowego w posłudze kapłańskiej.
Kółko Różańcowe MB Częstochowskiej, Juraciszki

Czcigodnemu Ojcu Pawłowi Romańczukowi
z okazji Imienin życzymy dużo zdrowia, sił, wytrwałości, życzliwych ludzi obok, wszelkich łask od Pana oraz mocnej niegasnącej wiary. Niech każdy dzień będzie napełniony Bożą miłością, a posługa przynosi radość i obfite owoce.
Rycerstwo Niepokalanej, Kółko Adoracyjne oraz wierni z parafii MB Anielskiej w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Giedrojciowi
z okazji Imienin życzymy zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń, łask Bożych i dużo radosnych chwil. Niech Duch Święty oświetla każdy dzień Twej posługi, Jezus będzie Twym Przyjacielem, a Maryja z miłością przytula do serca.
Wierni z parafii Hołynka

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Pawłowi Pawlukiewiczowi
z okazji Imienin i 10. rocznicy święceń kapłańskich życzymy miłości Chrystusowej, błogosławieństwa Bożego, owoców z pracy duszpasterskiej. Niech święty Patron strzeże Cie od nieszczęść i pomaga w każdej chwili życia, Matka Boża nieustannie trzyma w swojej opiece, a dobroć i życzliwość, którą obdarzasz ludzi, zawsze do Ciebie powraca. Nadal bądź dla nas przykładem szczerej wiary i pobożności.
Z wdzięcznością i modlitwą parafianie z kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Graużyszkach

Czcigodnemu Księdzu Piotrowi Wiszniewskiemu
z okazji Imienin i 13. rocznicy święceń kapłańskich życzymy zdrowia, radości, wytrwałości, szczęścia, wielu łask Bożych, opieki Maryi Panny i świętego Patrona. Niech Duch Święty udziela swoich darów, a Anioł Stróż wśród białych róż Ci wieniec splata!
Wierni z parafii Szydłowice

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Kuczyńskiemu
z okazji Urodzin i Imienin życzymy zdrowia, pokoju, radości i owocnych plonów w każdej sprawie. Niech każdy dzień wypełniają wiara, nadzieja i miłość, których tak hojnie dzielisz się z wiernymi! Niech dobry Bóg nieustannie Ci błogosławi, Maryja Panna wyprasza potrzebne łaski, a święty patron zawsze będzie obok. Dziękujemy za ofiarną pracę na rzecz Boga i ludzi, troskę o parafian, życzliwe słowa i uczynki.
Komitet Kościelny, parafianie, młodzież, apostolat „Margaretka” oraz grupa modlitewna MB Kongregackiej z parafii św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Kuczyńskiemu
z okazji Urodzin i Imienin składamy serdeczne życzenia: długich lat życia pełnych szczęścia, radości, pogody ducha i ludzkiej życzliwości. Niech Najświętsza Maryja Panna ma Księdza w swojej opiece, a święty Patron nieustannie wyprasza u Boga potrzebne dary i pomaga w owocnej posłudze.
Z szacunkiem i wdzięcznością parafianki z katedry grodzieńskiej

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu
z okazji Imienin życzymy dobrego zdrowia, opieki Matki Najświętszej oraz świętego Patrona, błogosławieństwa Bożego we wszystkich sprawach, obfitych darów Ducha Świętego. Dziękujemy Panu Bogu za dar Twojego powołania, a Twoim rodzicom – za to, że wychowywali Cię w wierze chrześcijańskiej. Niech nasze modlitwy będą dla Ciebie wsparciem duchowym.
Kółka Różańcowe, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca i parafianie z Radunia

Czcigodnemu Księdzu Janowi Romanowskiemu
z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, długiego i pełnego radości życia, niegasnącego zapału i wytrwałości. Niech Cię zawsze otaczają promienie miłosierdzia Bożego, Duch Święty obdarza obfitymi łaskami, Maryja nieustannie się Tobą opiekuje, Pan Jezus króluje w Twoim sercu, a święty Patron zawsze znajduje się obok.
Kółka Różańcowe oraz wierni z Radunia

Czcigodnym Księżom Proboszczowi Janowi Radziukowi i Pawłowi Urbanowi
z okazji Imienin życzymy dobrego zdrowia, radosnych dni, dużo sił do pokonywania trudności, mocnej wiary, niegasnącej nadziei i prawdziwej miłości Chrystusowej. Zawsze bądźcie otoczeni promieniami miłosierdzia Bożego, mocą Ducha Świętego oraz opieką Najświętszej Maryi Panny i świętych Patronów.
Z szacunkiem i modlitwą wierni z parafii św. Józefa w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Sawickiemu
z okazji Urodzin i Imienin z całego serca życzymy zdrowia, radości, sił i wytrwałości, ludzkiej życzliwości, opieki Bożej i świętego Patrona oraz radości na co dzień. Niech Pan obdarza Cię swoimi łaskami!
Kółko Różańcowe ze wsi Wincuki

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Białonosowi
z okazji Imienin oraz 19. rocznicy święceń kapłańskich składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech serce codziennie będzie pełne radości z wykonywanej posługi duszpasterskiej, zdrowie dopisuje, obok będą dobrzy i życzliwi ludzie, a Matka Najświętsza i święty Patron nieustannie się Tobą opiekują.
Wdzięczni parafianie i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Makarowiec

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Mazanowi
z okazji święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia. Niech ziarna, zasiane przez Ciebie na niwie Pańskiej, przynoszą obfite owoce. Życzymy mocnego zdrowia, sił do głoszenia Słowa Bożego, radości i nieustannej opieki Matki Najświętszej. Niech wszechmogący Bóg, który powołał Cię do kapłaństwa, pomaga w pełnieniu posługi, a Duch Święty obficie obdarza swoimi łaskami.
Wdzięczni wierni z Makarowiec

Czcigodnym Księżom Pawłowi Szańczukowi i Pawłowi Urbanowi
z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia połączone z modlitwą: Bożego błogosławieństwa, mocnego zdrowia, szczęścia, pokoju, cierpliwości i pogody ducha. Wasz przykład szlachetnej wiary, miłosierdzia i oddanej służby Bogu jest wzorem dla każdego wiernego. Niech Duch Święty otacza swoim światłem, Maryja i święty Patron nieustannie się Wami opiekują, a Anioł Stróż czuwa i broni od wszelkiego zła.
Wierni z parafii Najświętszej MB Szkaplerznej, Przewałka

Czcigodnym Księżom Proboszczowi Janowi Puzynie, Janowi Woronieckiemu oraz Pawłowi Ejsmontowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Niech radość przenika Wasze życie, opromienia codzienne działania i łagodzi powszednie kłopoty. Niech święci Patronowie i Matka Boża otaczają swoją opieką. Dziękujemy, że jesteście z nami i dla nas.
Wierni z kościoła pw. św. Michała Archanioła w Oszmianie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Borysiewiczowi
z okazji Imienin życzymy sił, cierpliwości i wytrwałości w posłudze kapłańskiej. Bądź prawdziwym narzędziem w ręku Chrystusa, nawracaj ludzi do Pana, a swoim życiem świadcz o Jego miłości i nieustannej obecności. Wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego i opieki Maryi Panny. Niech święty Patron będzie dla Ciebie wsparciem i przykładem w wierze.
Z modlitwą wierni z Nowojelni

Czcigodny Księże Anrzeju Kiewluk!
Z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Maryi Panny, zdrowia, radości, cierpliwości, pogody ducha, ludzkiej życzliwości oraz wytrwałości w niełatwej posłudze na rzecz Boga i ludzi.
Z modlitwą wierni z parafii Bożego Ciała, Krzemienica

Czcigodnym Księżom Pawłowi Bezlapowiczowi i Pawłowi Skubie
z okazji Imienin życzymy wielu łask Bożych, wytrwałości, mocnego zdrowia, pokoju, radości i zapału do głoszenia Ewangelii. Niech Pan, któremu zaufaliście, pomaga przezwyciężać wszelkie trudności, a Słowo Boże, zasiane w Waszych sercach, wydaje plony stokrotne.
Z modlitwą apostolat „Margaretka” z parafii św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Czcigodnym Księżom Proboszczowi Pikule, Olegowi Żurawskiemu i Kazimierzowi Murawie
z okazji kolejnej rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia. Niech Maryja otacza Was ciepłem swego serca, Duch Święty hojnie obdarza łaskami, Wszechmocny zawsze nad Wami czuwa, a posługa kapłańska przynosi radość i obfite owoce.
Z wdzięcznością parafianie

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38**; e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com**; **http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП «Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 3218; nakład: 4245; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna